

*Sygn. akt VIII Ca 216/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 29 maja 2013 r.*

*Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy*

w składzie:

|                 |                                       |
|-----------------|---------------------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Hanna Matuszewska (spr.)          |
| Sędziowie:      | SSO Rafał Krawczyk<br>SSO Ilona Dąbek |
| Protokolant:    | st. sekr. sąd. Izabela Bagińska       |

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego A. S. działającego przez matkę S. S.**

przeciwko **T. S.**

**o podwyższenie alimentów**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Golubiu-Dobrzyniu

z dnia 29 listopada 2012 r.

sygn. akt III RC 213/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w całości i powództwo oddala;**
- 2. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu.**

Sygn. akt VIII Ca 216/13

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Golubiu – Dobrzyniu wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 r. w sprawie z powództwa mał. A. S. działającego przez matkę S. S. przeciwko T. S. o podwyższenie alimentów:

- podwyższył alimenty od pozwanego na rzecz mał. powoda z kwoty po 400 zł, zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Golubiu – Dobrzyniu z Dnia 8 lipca 2010 r. w sprawie III RC 98/10 do kwoty po 550 zł miesięcznie, poczynając

od dnia 1 grudnia 2012 r. płatne z góry do dnia 15 – tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej z rat do rąk matki mał. powoda,

- w pozostałej części powództwo oddalił,
- nie obciążył pozwanego kosztami postępowania,
- nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie podwyższenia alimentów.

Powód wniósł o podwyższenie z kwoty po 400 zł do kwoty po 1000 zł miesięcznie, powołując się na istotny wzrost kosztów utrzymania powoda, a także możliwości zarobkowych pozwanego.

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem z dnia 8 lipca 2010 r. Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu w sprawie o sygnaturze III RC 98/10 zasądził alimenty na rzecz małoletniego A. w wysokości po 400 zł miesięcznie

Matka dziecka nie pracowała wówczas zawodowo, nie miała stałych dochodów. Mieszkała z rodzicami, na utrzymaniu miała tylko małoletniego powoda w wieku 2 lat.

Pozwany od ponad pół roku nie pracował, pobierał zasiłek dla bezrobotnych w wysokości 508 zł miesięcznie. Nie miał na utrzymaniu innych dzieci.

Małoletni **A. S.** skończył 4 lata, chodzi do przedszkola, odpłatność za które wynosi 180 zł miesięcznie. Rozwija się odpowiednio do swojego wieku, i w zasadzie jest zdrowym dzieckiem, chociaż w związku z rozpoczęciem uczęszczania do przedszkola częściej choruje.

Jego matka **S. S.** (lat 24, z zawodu fizjoterapeuta), pracuje w Powiatowym (...) w G. zgodnie ze swoim zawodem, zarabiając około 2.100 zł miesięcznie brutto. Nie ma innych dochodów, ani wartościowego majątku. Nie zakładała własnej rodziny, a na swoim utrzymaniu ma jedynie syna A.. Mieszka z rodzicami w należącym do nich domku jednorodzinny, gdzie zajmuje dwa pokoje o powierzchni ok. 25-30 m<sup>2</sup>, korzystając ze wspólnej kuchni, łazienki i innych pomieszczeń. Jej udział w kosztach utrzymania mieszkania wynosi ok. 550 zł miesięcznie (woda, energia, opał). Aktualnie nie spłaca żadnych zadłużeń.

Pozwany **T. S.** (lat 26, z zawodu technik informatyk) od 2 **maja** 2011 r. do 30 września 2012 r. był zatrudniony jako monter konstrukcji stalowych w firmie (...), jednak stracił pracę w wyniku likwidacji zakładu pracy. Aktualnie nie ma stałych dochodów, zasiłek dla bezrobotnych będzie miał przyznany od 12 grudnia 2012 r. w wysokości ok. 500 zł.

We wcześniej pracował w N., w tym samym zawodzie, zarabiając do 1.100 euro miesięcznie. Nie posiada większego majątku. Nie założył rodziny, nie ma na utrzymaniu innych dzieci. Mieszka z rodzicami w domku jednorodzinny, korzysta z ich pomocy. Rodzice prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 7 ha. W okresie zatrudnienia dokładał się do kosztów utrzymania kwotą ok. 300 zł miesięcznie. Spłaca zadłużenie alimentacyjne w wysokości ok. 3000 zł.

Sąd Rejonowy podkreślił, że od poprzedniego ustalenia wysokości alimentów upłynęły nieco ponad dwa lata. Choć realnie jest to okres stosunkowo krótki, to jednak dla małoletniego A. jest to ponad połowa jego życia, a jego rozwój w tym okresie był znaczny. Spowodowało to w konsekwencji wzrost potrzeb chłopca, czy to związanych z rozwojem biologicznym, czy pójściem do przedszkola. Znaczną część wydatków związanych z zaspokojeniem tych potrzeb ponosi matka, na której spoczywa także ciężar wychowania syna. Oczywiście fakt podjęcia przez nią pracy w pewnym stopniu ułatwia jej poniesienie tego ciężaru, nie może być to jednak traktowane jako okoliczność zwalniająca drugiego z rodziców z tego obowiązku. Istotne zmiany zaszły również po stronie pozwanego. Bezspornym jest fakt utraty zatrudnienia i przejścia na zasiłek dla bezrobotnych. Można oczywiście zgodzić się z faktem, iż sytuacja pozwanego jest okresowo dosyć trudna, jednak poważne zastrzeżenia Sądu budzi fakt, że ojciec niełożył na utrzymanie syna także wówczas, gdy był zatrudniony i regularnie otrzymywał wynagrodzenie. Tym bardziej zdecydowanie należy podkreślić, iż Sąd w takich sprawach ocenia nie tylko rzeczywiste dochody pozwanego, ale także faktyczne możliwości zarobkowe odpowiednie do wieku, wykształcenia i posiadanych kwalifikacji. Z poczynionych ustaleń wynika, iż pozwany ma

konkretny zawód, jest zdrowy i nie ma przeszkód, aby nawet na skromnym lokalnym rynku pracy znalazł zatrudnienie (choćby w ograniczonym zakresie) i w ten sposób zwiększył swoje dochody. W tej sytuacji Sąd ma prawo wymagać od pozwanego dołożenia wszelkich starań dla zapewnienia odpowiednich środków na utrzymanie jego jedyne syna.

Zdaniem Sądu Rejonowego całokształt okoliczności faktycznych przemawia za koniecznością zmiany wysokości świadczeń alimentacyjnych stosownie do rosnących potrzeb małoletniego A. S.. Sąd I instancji stwierdził, że wprawdzie dochodzoną pozwem kwotę 1.000 zł należy ocenić jako zdecydowanie nadmierną i przekraczającą możliwości zarobkowe ojca, to jednak zdaniem Sądu świadczenie to mogłoby aktualnie zwiększyć się o 150 zł (to jest o nieco ponad 1/3 dotychczas łożonej kwoty).

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy na podstawie powołanych przepisów podwyższył

alimenty do wysokości 550 zł miesięcznie poczynając od dnia 1 grudnia 2012 r. i oddalił powództwo w pozostałej części. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł na zasadzie art. 102 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

- art. 138 kro w zw. z art. 135 kro poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż pozwany ma możliwości zarobkowe i majątkowe do regulowania alimentów w kwocie 550 zł mimo, iż utracił pracę w wyniku likwidacji zakładu pracy oraz posiada zadłużenie alimentacyjne;

- art. 227 kpc poprzez nieuwzględnienie braku możliwości zarobkowych i majątkowych po stronie pozwanego na dzień orzekania,

- art. 233 kpc poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami logiki ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że pozwany mimo utraty zatrudnienia z przyczyn niezależnych od siebie, zadłużenia alimentacyjnego i mimo podejmowanych prób zmiany sytuacji materialnej faktycznie posiada możliwości zarobkowe, albowiem jest zdrowy i ma konkretny zawód.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję według norm przepisanych. Ewentualnie pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja podlegała uwzględnieniu.**

Zarzuty apelacji w istocie rzeczy dotyczyły właściwej oceny, czy po stronie zobowiązanego z tytułu alimentów w rzeczywistości doszło do zmiany warunków w sensie zwiększenia możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego ocena powyższych okoliczności dokonana przez Sąd Rejonowy nie była trafna. W szczególności Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie niniejszej nie nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 138 kro, która uzasadniałaby podwyższenie alimentów ponad kwotę 400 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego ocena sytuacji materialnej pozwanego została przeprowadzona przez Sąd Rejonowy bez odniesienia do rzeczywistego stanu faktycznego. Bezspornym w sprawie jest, że pozwany w chwili obecnej nie pracuje, utrzymując się z zasiłku dla bezrobotnych. Co prawda przy ocenie zdolności zarobkowych zobowiązanego z tytułu alimentów należy brać pod uwagę nie faktycznie uzyskiwany dochód, a możliwości zarobkowe zobowiązanego - jednak wskazana wyżej okoliczność pozostawiania przez pozwanego obecnie bez pracy nie może świadczyć o zwiększeniu jego możliwości zarobkowych. Stąd nie można także wnioskować, że pozwany jest w stanie płacić alimenty w podwyższonej kwocie.

Na marginesie już tylko Sąd Okręgowy zauważa, że materiał dowodowy sprawy nie daje także podstaw do wnioskowania, iż doszło do wzrostu wydatków związanych z utrzymaniem mał. powoda w stopniu uzasadniającym już na tym etapie potrzebę podwyższenia alimentów. Co prawda do kosztów ponoszonych w związku z utrzymaniem powoda doszła opłata za przedszkole, niemniej jak pokazuje doświadczenie życiowe, w ogólnym ujęciu nie wpłynęło to na znaczniejszy wzrost wydatków na rzecz mał. powoda (należy tu bowiem podkreślić znaczne wydatki ponoszone na dziecko w okresie niemowlęcym, które nie są już ponoszone później).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że apelacja zasługiwała na uwzględnienie, stąd też zmienił zaskarżony wyrok jak w sentencji na podstawie art. 386 §1 kpc. Jednocześnie na zasadzie art. 102 kpc, Sąd Okręgowy nie obciążył powoda kosztami procesu uznając, że uzasadnia to jego obecna sytuacja życiowa.